

*Sygn. akt I ACa 482/18*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Bogusław Suter
Protokolant	:	Sylwia Radek-Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa(...) **w W.**

przeciwko **M. K.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 10 maja 2018 r. sygn. akt I C 277/18

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

E. I. E. B. S.

## UZASADNIENIE

Powód (...)w W. wnosił o zasądzenie od M. K. kwoty 85.000 zł. Podał, że dochodzona pozewm kwota stanowi roszczenie regresowe związane z wypłatą zadośćuczynień dla bliskich J. H., który zmarł w wyniku wypadku komunikacyjnego, którego sprawcą była znajdująca się w stanie nietrzeźwości powódka.

M. K. domagała się oddalenia powództwa, podnosząc, że w postępowaniu karnym nie została uznana za sprawcę zdarzenia, w którym śmierć poniósł J. H..

Wyrokiem z dnia 10 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo; zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu procesu; nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 370 zł tytułem brakujących wydatków.

Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Przeciwko M. K. toczyło się postępowanie karne, w którym była oskarżona o to, że w dniu (...)ok. godz. 21.40 na trasie W. – Wysiecze nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 23 ust. 1 pkt 2 i art.16 ust. 1 pkt 4 prawa o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) w trakcie omijania samochodu marki A. nie obserwowała drogi i nie zachowując bezpiecznego odstępu od mijanego pojazdu oraz nie realizując obowiązku jazdy blisko prawej krawędzi jezdni najechała na znajdującego się przy omijanym pojeździe w pobliżu osi jezdni pieszego J. H., który w następstwie doznanych od uderzenia pojazdu obrażeń poniósł śmierć tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k.

Z opinii(...)sporządzonej na potrzeby tego postępowania wynika, że brak śladów hamowania na jezdni uniemożliwia ustalenie, w którym obszarze drogi został potrącony pieszy; nie można ustalić czy do potrącenia doszło gdy szedł po linii prostej czy też przemieścił się przed uderzeniem na pas ruchu; nie można wykluczyć, że pieszy w wyniku zaburzenia równowagi i koordynacji ruchów znalazł się na torze ruchu samochodu marki P.. Ponadto z położenia ciała denata na środku jezdni wynika, że samochód marki P. nie jechał przy prawej krawędzi jezdni, przy której się zatrzymał po zderzeniu z pieszym. Najprawdopodobniej pojazd poruszał się środkiem prawego pasa jezdni.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2000 r. Sąd Rejonowy w Giżycku uznał M. K. winną tego, że w dniu (...)na trasie W. – W. prowadziła pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego marki P. nr rej. (...) w stanie po użyciu alkoholu tj. popełnienie wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. i skazał ją na karę grzywny w kwocie 600 zł oraz orzekł środek zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres jednego roku (sygn. akt II K 710/00).

W chwili śmierci J. H. znajdował się pod wpływem alkoholu.

Dzieci zmarłego B. A., A. B., A. H. oraz jego ojciec E. H. zgłosili szkodę do (...) S.A., gdzie ubezpieczony był pojazd kierowany przez pozwaną. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił każdemu z dzieci zmarłego po 26.000 zł, zaś jego ojcu 7.000 zł – łącznie 85.000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd wskazał, że podstawę dochodzonych roszczeń stanowił § 33 pkt 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, zgodnie z którym zakładowi ubezpieczeń przysługuje uprawnienie dochodzenia od kierującego pojazdem zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę umyślnie lub w stanie po użyciu alkoholu albo będąc pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii.

Mając to na uwadze, Sąd I instancji stwierdził, że wprawdzie poza sporem jest, iż M. K. kierując w dniu(...) pojazdem marki P., była w stanie po spożyciu alkoholu, tym niemniej nie można przyjąć, że była także sprawcą zdarzenia, w którym śmierć poniósł J. H.. Do wniosku takiego prowadzi bowiem treść wyroku w sprawie karnej, w której została ona uznana wyłącznie winną wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. Nadto z przeprowadzonej wówczas opinii sądowej nie wynika, jakoby pozwanej była sprawcą wypadku, albowiem ułożenie ciała denata (na środku jezdni) oraz brak śladów hamowania, uniemożliwia ustalenie, w którym obszarze drogi został potrącony pieszy i nie pozwala na wykluczenie, że na torze ruchu samochodu znalazł się w wyniku zaburzenia równowagi i koordynacji ruchów. Wobec braku dowodów, że to pozwana była sprawcą szkody, za niezasadne uznał roszczenie regresowe powódki.

O kosztach procesu postanowił zgodnie z art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał powódce uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 370 zł tytułem nierozliczonych wydatków związanych ze stawiennictwem świadków.

Wyrok ten zaskarżył apelacją powód. Zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji uznanie, że nie pozwala on na przypisanie M. K. odpowiedzialności za zdarzenie z dnia (...) podczas gdy w przedmiotowej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanej na zasadzie ryzyka;

2) art. 235 § 1 k.p.c. przez oparcie rozstrzygnięcia w przedmiocie możliwości przypisania pozwanej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia (...) na opinii (...) która została sporządzona na potrzeby sprawy karnej i jako taka nie może stanowić podstawy ustaleń w niniejszym postępowaniu;

3) art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. przez błędne uznanie, że nie przysługuje jej roszczenie regresowe, pomimo że pozwana nie wykazała zaistnienia żadnej z przesłanek egzoneracyjnych;

4) § 33 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczeń, odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów przez błędne przyjęcie, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności regresowej.

Skarżący wnosił o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości.

W odpowiedzi na apelację pozwana wносиła o jej oddalenie. Zgłosiła także wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków komunikacyjnych na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia (...) w wyniku którego poniósł śmierć J. H., w tym na okoliczność wyłącznej winy poszkodowanego. Podtrzymała także zgłoszony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji zarzut przedawnienia roszczenia.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

W pierwszej kolejności należało ustosunkować się do zarzutu przedawnienia roszczeń dochodzonych przez stronę powodową. Przychylenie się do argumentów pozwanej, skutkowało by oddaleniem powództwa, bez potrzeby głębszej analizy zarzutów zawartych w apelacji powódki.

W związku z tym wyjaśnić należy, że regres zakładu ubezpieczeń przeciwko ubezpieczonemu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (§ 10 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - Dz.U. Nr 26, poz. 310), jest przypadkiem tzw. regresu nietypowego ubezpieczyciela, opartego na przepisie szczególnym, a mianowicie § 33 rozporządzenia. Podobne uregulowania zawierały rozporządzenia Ministra Finansów obowiązujące wcześniej (z 1 grudnia 1961 r. - Dz.U. Nr 55, poz. 311, z 24 maja 1968 r. - Dz.U. Nr 15, poz. 89 ze zm., z 28 listopada 1974 r. - Dz.U. Nr 46, poz. 274 ze zm., z 30 listopada 1981 r. - Dz.U. Nr 30, poz. 166 ze zm., z 6 lutego 1985 r. - Dz.U. Nr 6, poz. 20, z 29 marca 1989 r. - Dz.U. Nr 18, poz. 100 ze zm.), jak i później (z 24 marca 2000 r. Dz.U. Nr 26, poz. 310 ze zm.). Obecnie zaś jest nim art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Przesłanką konieczną do powstania prawa regresu w stosunku do kierującego jest wypłacenie przez zakład ubezpieczeń świadczeń na rzecz poszkodowanych. Z tym momentem - z mocy samego prawa - powstaje prawo zwrotnego dochodzenia roszczenia, które z tą samą chwilą staje się wymagalne. Zatem dopiero, gdy zostanie zaspokojona wierzytelność pierwotna, która przysługiwała poszkodowanemu, powstaje roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń. Regres nieprawidłowy nie wynika więc bezpośrednio z umowy ubezpieczenia, lecz jest roszczeniem w stosunku do niej autonomicznym, przyznanym ubezpieczycielowi na podstawie szczególnego przepisu prawa. Spowodowanie wypadku stanowi zatem jedynie przyczynę sprawczą określonego następstwa roszczeń, a roszczenie regresowe staje się wymagalne z chwilą, gdy nastąpi zaspokojenie roszczenia z ubezpieczenia OC. W związku z tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, że do przedawnienia roszczenia regresowego zakładu ubezpieczeń przeciwko kierującemu pojazdem mechanicznym ma zastosowanie ogólny termin przedawnienia roszczeń majątkowych określony w art. 118 k.c. (por. wyrok z 6 kwietnia 1981 r., IV CR 63/81 i uchwała z 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05). Ponieważ w niniejszej sprawie dochodzone są roszczenia zakładu ubezpieczeń związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, stwierdzić należało, że przedawniają się one z upływem trzech lat, licząc od dnia wypłacenia odszkodowania rodzinie J. H.. Wypłata tych świadczeń miała miejsce w latach 2016-2017, wobec tego roszczenia regresowe ubezpieczyciela nie uległy jeszcze przedawnieniu.

Skorzystanie z przez zakład ubezpieczeń z uprawnienia przewidzianego w § 33 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów - Dz.U. Nr 26, poz. 310 ( w obecnym stanie prawnym w art. 43 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – Dz.U. Nr 124 poz.1152 ze zm.), prowadzi do obciążenia kierującego pojazdem obowiązkiem odszkodowawczym. Warunkiem zatem powodzenia roszczenia zwrotnego jest ustalenie, że kierujący pojazdem jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu. Wynika to z natury omawianej instytucji prawnej.

W rozumieniu prawa cywilnego regres określany jest jako prawo dochodzenia zwrotu sum wyłożonych za inną osobę, jako roszczenie jednej osoby przeciwko drugiej obejmujące żądanie zwrotu dokonanej zapłaty lub odszkodowania za poniesione szkody .

Z chwilą wypłaty przez ubezpieczyciela świadczeń na rzecz poszkodowanych powstaje więc zasadniczo nowa wierzytelność, ale jest ona jednak uzależniona od istnienia wierzytelności podstawowej, jaka została zaspokojona przez zapłatę świadczenia ubezpieczeniowego.

Do ustalenia odpowiedzialności kierującego pojazdem za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu będą miały zastosowanie ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej.

Zasady odpowiedzialności kierującego pojazdem, będącego jednocześnie posiadaczem samoistnym lub posiadaczem zależnym pojazdu, reguluje przepis art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Ustanowiona została w nim – jako podstawa odpowiedzialności – zasada ryzyka, a do okoliczności egzoneracyjnych zaliczona została siła wyższa, nastąpienie szkody wyłącznie z winy poszkodowanego albo wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą posiadacz odpowiedzialności nie ponosi.

Kierujący pojazdem nie będący posiadaczem samoistnym lub zależnym odpowiada zaś na zasadzie winy (art. 415 k.c.).

Odnosząc powyższe uwagi do realiów rozpoznawanej sprawy wskazać trzeba, że z ustaleń Sadu pierwszej instancji wynika - i jest to poza sporem - że doszło do potrącenia pieszego J. H. przez samochód kierowany przez pozwaną. Poza sporem było także, że pojazd, którym kierowała pozwana objęty był ubezpieczeniem OC w powodowym (...)oraz że w związku z tym powód wypłacił stosowne zadośćuczynienia osobom najbliższym zmarłej ofierze wypadku.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji, ani też z twierdzeń powoda i zaoferowanych przez niego dowodów nie wynika natomiast jaki był status pozwanej – czy była ona posiadaczem samoistnym pojazdu, posiadaczem zależnym, czy też kierowała samochodem nie będąc posiadaczem w rozumieniu art. 336 k.c.

W takiej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, że do odpowiedzialności pozwanej za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu przez nią kierowanego zastosowanie mają przepisy art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c.

Ciężar dowodu faktu posiadania przez pozwaną pojazdu, którym kierowała, obciążał powoda stosownie do art. 6 k.c.. Z tego faktu wywodzi on bowiem skutki prawne. Pozwana co do tego faktu nie wypowiedziała się przed sądem pierwszej instancji, a nie sposób uznać go za przyznany (art. 230 k.p.c.), skoro nie był on objęty twierdzeniami powoda. Wprawdzie w apelacji powód podnosi zarzut naruszenia art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie, ale także nie powołuje się na fakty dające podstawę do zakwalifikowania pozwanej jako posiadacza (samoistnego lub zależnego) pojazdu.

Na marginesie dodać trzeba, że nie ma w tym przypadku zastosowania domniemania z art. 339 k.c. odnoszące się do ochrony posiadania i działające na korzyść posiadacza.

W konsekwencji, odpowiedzialność pozwanej za wyrządzoną szkodę należało ocenić na podstawie art. 415 k.c. Oznacza to, że powód – stosownie do art. 6 k.c. – winien wykazać wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności, w tym winę pozwanej. W sprawach cywilnych sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy czy też do uzupełnienia postępowania dowodowego o dowody, na których istnienie wskazują strony, lecz których nie przedstawiły. Obowiązek dowodzenia spoczywa na stronach.

Strona powodowa nie zaoferowała zaś w zasadzie żadnych dowodów. Jej inicjatywa dowodowa ograniczyła się do złożenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy karnej II K 710/00. Przeprowadzenie tego dowodu było jednak niemożliwe, bowiem z informacji udzielonej przez Sąd Rejonowy w Giżycku wynikało, że akta te zostały już zniszczone. Dalszych wniosków dowodowych powódka nie zgłosiła, w przeciwieństwie do pozwanej, która dołączyła do akt kopię wyroku wydanego w sprawie sygn. akt II K 710/00 oraz kopię opinii sporządzonej przez (...) na potrzeby wymienionej sprawy karnej,

Treść wyroku wskazuje na to, że pozwana M. K. oskarżona została o to, że nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 23 ust. 1 pkt 2 i art. 16 ust. 1 pkt 4 prawa o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki p. w trakcie omijania samochodu marki avia nie obserwowała drogi i nie zachowując odstępów od mijanego pojazdu oraz nie realizując obowiązku jazdy blisko prawej krawędzi jezdni najechała na znajdującego się przy omijanym pojeździe w pobliżu osi jezdni pieszego J. H., który w następstwie doznanych od uderzenia pojazdem obrażeń poniósł śmierć, tj. o czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k. Za popełnienie tego czynu pozwana jednak nie została skazana. Wymienionym wyrokiem uznano ją jedynie za winną tego, że prowadziła pojazd mechaniczny w stanie po użyciu alkoholu tj. popełnienia wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. i za to na zasadzie art. 87 § 1 k.w. w zw. z art. 24 § 1 k.w. skazano na karę grzywny w wysokości 600 złotych oraz na zasadzie art. 87 § 3 k.w. w zw. z art. 24 § 1 k.w. orzeczono w stosunku do niej zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 1 roku.

Ze sporządzonej na potrzeby postępowania karnego opinii (...) w G. także nie wynika aby do potrącenia pieszego doszło wskutek naruszenia przez M. K. zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Przeciwnie, wynika z niej, że pozwana poruszała się z dozwoloną prędkością oraz zachowała bezpieczną odległość od mijanego pojazdu.

Wobec braku innych dowodów, przypisanie pozwanej zawinionego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i w konsekwencji odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu kierowanego przez nią pojazdu nie znajduje uzasadnienia.

Dodatkowo stwierdzić należy, że nawet przy założeniu, iż podstawą odpowiedzialności pozwanej za wyrządzoną szkodę, jako posiadacza samoistnego (lub zależnego), były przepis art. 436 §1k.c. roszczenie powoda należałoby uznać za niezasadne.

Racje ma oczywiście skarżący, że w takim wypadku na pozwanej spoczywałby ciężar wykazania okoliczności egzoneracyjnych (art. 436 §1 k.c w zw. z art. 435 §1k.c). Nie pozbawiony słuszności jest też zarzut, że złożony przez pozwaną do akt dokument w postaci opinii sporządzonej na potrzeby postępowania karnego nie stanowi wystarczającej podstawy do ustalenia, że z całą pewnością wystąpiła jedna z okoliczności zwalniających posiadacza pojazdu z odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną ruchem pojazdu mechanicznego, a w szczególności, że szkoda nastąpiła wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą posiadacz (pозwana) nie ponosi odpowiedzialności. Wskazać jednak trzeba, że treść tej opinii wskazuje na wysoki stopień prawdopodobieństwa, że do zdarzenia doszło z wyłącznej winy poszkodowanego, który znalazł się na pasie jezdni, którym poruszał się samochód kierowany przez pozwaną z zachowaniem zasad bezpieczeństwa przewidzianych w przepisach o ruchu drogowym .

Omawiana opinia nie stanowi oczywiście dowodu z opinii biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c.. Stanowi ona jednak dowód z dokumentu podlegający ocenie Sądu według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu naruszenia art. 235 § 1 k.p.c., wskazać trzeba, że w świetle orzecznictwa, mimo potrzeby realizacji postulatu bezpośredniości postępowania dowodowego w toku rozpoznawania sprawy cywilnej, nie jest wyłączona możliwość zaliczenia w poczet materiału procesowego dowodów zgromadzonych w innej sprawie, o ile strony mają możliwość ustosunkowania się do ich treści i zgłoszenia stosownych wniosków (zob. wyrok SN z dnia 30 maja 2008 r., III CSK 344/07, LEX nr 490435; wyrok SN z dnia 15 października 2009 r., I CSK 238/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 68, LEX nr 570117; postanowienie SN z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK37/10, LEX nr 852536; wyrok SN z dnia 19 października 2011 r. ,II CSK 20/11 , LEX nr 1103002; wyrok SN z dnia 21 lutego 2012 r., I UK 295/11, LEX nr 1170218)

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma żadnych podstaw do uznania omawianego dowodu za niewiarygodny i pozbawiony mocy dowodowej. Opinia ta została sporządzona na potrzeby postępowania karnego i stała się niewątpliwie podstawą ustań Sadu w tym postępowaniu, „uwalniających” pozwaną od odpowiedzialności karnej.

Nie daje ona wprawdzie kategorycznej odpowiedzi na pytanie dotyczące zaistnienia okoliczności egzoneracyjnych, ale – w ocenie Sądu Apelacyjnego – na jej podstawie można wysnuć wniosek o wysokim prawdopodobieństwie zaistnienia jednej z nich.

Ustalenie obecnie, po upływie ponad 18 lat od daty zdarzenia dokładnego przebiegu kolizji, jest znacznie utrudnione, o ile w ogóle możliwe.

W takich okolicznościach skorzystanie przez ubezpieczyciela z uprawnienia do dochodzenia od kierującego pojazdem zwrotu wypłaconych świadczeń, czyli wystąpienie z roszczeniem stanowiącym dotkliwą formę sankcji dla kierującego w sytuacji gdy jego obrona przed odpowiedzialnością jest tak znacznie utrudniona z uwagi na upływ czasu – w ocenie Sądu Apelacyjnego – stanowi nadużycie prawa i nie zasługuje na ochronę.

Dodać trzeba, że Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, zgłoszonego w odpowiedzi na apelację, uznając przeprowadzenie tego dowodu w przedstawionych okolicznościach za zbędne, zwłaszcza że z dużą dozą prawdopodobieństwa opinia ta nie wniosła by nic nowego do sprawy, skoro dostępne dane potrzebne do jej sporządzenia zawarte są głównie w opinii wydanej na potrzeby postępowania karnego.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania odwoławczego, postanowił zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi w całości powódkę jako stronę przegrywającą sprawę. Na koszty procesu poniesione przez pozwaną składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, którego wysokość

(4.050 zł) ustalono na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800).

E. I. E. B. S.